

~~94~~ 80
Hodowanie domowe

Moje przeżycie z wojny

Gdy zaczęła się wojna byłam w Warszawie i mieszkałam przy ulicy Rakowieckiej u sióstr zakonnych. W pierwszych dniach wojny samoloty strasznie bombardowały, przeważnie zakłady, szpitale i kościoły. Dokola tego zakładu w którym wtedy byłam stali Polscy żołnierze, aby w razie pożaru lub zawalonego się domu pospieszyć z pomocą dzieciom, których w zakładzie było dużo. Pierwszego dnia gdy Niemcy bombardowali Warszawę, bomba trafiła w nasz zakład. Wielkiej szkody nie wyrządziła, bo zaczęła się palić tylko łoa, którym okno było zastawione. Jedna siostra pobiegła i zaczęła gasić ogień gąbkami i rękawami i ugasiła. Druga bomba upadła w podłogę, zabiła stolarską i cały dom zawaliła.

^a
kl VI a Chądryńska